

30 lat od zniknięcia Ani. Co stało się z Anią Jałowiczor?

Data publikacji: 24.01.2025 13:20

24 stycznia 2025 mija 30 lat, od momentu, kiedy w Simoradzu zaginęła Ania Jałowiczor. 10-latka zniknęła po szkolnej imprezie karnawałowej.

Mija 30 lat od zaginięcia Ani Jałowiczor, fot. archiwum rodzinne

W momencie zaginięcia Ania Jałowiczor miała 10 lat. Mieszkała z bratem u babci, bo rodzice wyjechali za granicę do pracy. Tego dnia w odległej od domu babci o około kilometr szkole odbywał się bal karnawałowy.

- Ania zaginęła 24 stycznia 1995 roku około godziny 20:00 w drodze do domu ze szkolnej zabawy karnawałowej, miała wtedy 10 lat. Wraz z Siostrą, pół roku wcześniej rozpoczęliśmy naukę w nowej szkole i pozostaliśmy pod opieką babci, podczas gdy rodzice zmuszeni byli wyjechać za granicę w celach zarobkowych. Niestety, po kilku miesiącach doszło do tragedii i do dziś nie poznaliśmy prawdy. Nie pojawił się najmniejszy ślad, a na temat możliwych wersji wydarzeń, niejednokrotnie wysysanych z palca, dowiadaliśmy się z mediów – pisał brat zaginionej Dominik, który w 2022 roku wyznaczył nagrodę za pomoc w ustaleniu, co się stało z Anią. Pisaliśmy: [Gdzie jest Ania? Odpowiedzi wciąż brak](#)

- Ania z budynku szkoły wyszła wraz z kolegą ok. 19.50. Początkowy odcinek drogi pokonali razem, ale dalej Ania szła już sama. Do domu nigdy nie dotarła. O 22.15 babcia zawiadomiła policję o zaginięciu dziewczynki. Od razu ruszyły poszukiwania, przeczesano lasy, pola, drogi w promieniu 12 km, policja przesłuchiwała świadków, sprawdziła różne możliwe scenariusze. Pojawiły się informacje o dwóch mężczyznach krążących od jakiegoś czasu po okolicy beżowym samochodem. 24 stycznia jedna z mieszkanek wsi minęła na skrzyżowaniu stojący samochód, który pasował do opisu. Po chwili usłyszała krzyk dziecka, dźwięk zatraskiwanych drzwi auta i pisk opon. Było to w okolicach godz. 20.00. Na podstawie zeznań świadków sporządzono portrety pamięciowe tych mężczyzn. Niestety, Ani do dziś nie odnaleziono, a w sercach jej bliskich zamieszkała nadzieja, że kiedyś uda się ustalić co wydarzyło się tamtego dnia – czytamy w opisie sprawy Ani Jałowiczor na stronie [Fundacji ITAKA – Centrum Poszukiwań Ludzi Zaginionych](#).

Nagroda, którą proponował w 2022 roku Dominik nie pomogła, rodzina Ani dalej nie wie, co wydarzyło się tamtego wieczora.

Więcej o Ani i sprawie zaginięcia można posłuchać w materiale TROPICIELE ZBRODNI na You Tube:

Osoby, które posiadają wiedzę na temat tego co stało się z Anią, proszone są o kontakt z fundacją ITAKA pod numerem telefonu +48 22 654 70 70 lub z bratem Ani: find.my.sister.anna@gmail.com.

NG